

II Warszawska Konferencja PZPR

W dn. 30 bm. rozpoczęła swe obrady II Warszawska Konferencja PZPR. W obradach Konferencja bierze udział członkowie Biura Politycznego KC tow. Hilary Minc i Adam Rapacki oraz członek KC tow. Julian Tokarski.

W pierwszym dniu obrad delegaci wysłuchali referatów tow. Władysława Wichy, I sekretarza WK oraz tow. Mięczyława Hoffmana, sekretarza WK, po czym rozpoczęła się dyskusja. (Na str. 3 zamieszczamy obszernie fragmenty z referatu tow. Wł. Wichy).

Odznaczenia dziennikarzy i korespondentów robotniczo-chłopskich

Dnia 29 lipca br. odbyło się w Warszawie wręczenie odznaczeń i korespondentom robotniczym i chłopskim odznaczonych nadanych z okazji Święta Odrodzenia.

Na uroczystość przybyli: przedstawiciel Prezydenta R.P., minister Szkół Wyższych i Nauki tow. Adam Rapacki, sekretarz KC PZPR tow. Edward Ochab, kierownik Wydziału Prasy KC PZPR tow. Stefan Staszewski, wiceprzewodniczący CRZZ tow. Tadeusz Cwik oraz attaché prasowi Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, dziennikarze i korespondenci robotniczo-chłopscy.

W imieniu Prezydenta R.P. minister Adam Rapacki udzielił odznaczeń: „Sztandar Pracy” II klasy tow. red. Romanowi Gładzikowi i tow. red. Bolesławowi

Wójcickiego. Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: red. T. Lipski po raz drugi oraz red. E. Adamiak, W. Barcz-Petters, L. Cukierberg, J. Cywiak, K. Dankowski, M. Hofman, Z. Łubińska, M. Minkowski, M. Mirski, S. Natanson, W. Odolska, E. Osmańczyk, S. Sachnowski, L. Śnieżniak, J. Szczepański, B. Wiernik, H. Zwirien. Ponadto 39 dziennikarzy i korespondentów robotniczo-chłopskich otrzymało Srebrne Krzyże Zasługi i 32 — Brązowe Krzyże Zasługi.

Tow. minister Adam Rapacki złożył odznaczonym życzenia sukcesów w służbie najpiękniejszych ideałów ludzkości — pokoju i socjalizmu. W imieniu odznaczonych prze mawiali: red. Bolesław Wójcicki i korespondentka Irena Gładzik.

List intelektualistów koreańskich do Trygwe Lie

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi z Pekinu, że 31 wybitnych pisarzy artystów i naukowców koreańskich wystawiło list otwarty do sekretarza generalnego ONZ Trygwe Lie. Autorzy listu piszą m. in.: „Protestujemy stanowczo przeciwko amerykańskiej interwencji zbrojnej w Korei. Uważamy, że sekretarz generalny Trygwe Lie odegrał haniebną rolę, dopomagając tej interwencji.”

Imperialiści amerykańscy mordują bestialsko spokojnych obywateli, w tym starców, kobiety i dzieci, bombardując wszystkie miasta i wioski Korei.

Czy uważa pan, panie Trygwe Lie, że są to czyny dające się pogodzić z Kartą Narodów Zjednoczonych? Lubi pan mówić wiele o „humanitaryzmie”, podobnie jak imperialiści amerykańscy. Musi pan jednak wiedzieć, że „humanitaryzm”, o którym wszyscy mówicie, jest potwornym kłamstwem. Prawdziwy humanitaryzm jest po stronie ludu koreańskiego, który walczy o wolność i niepodległość swej ojczyzny.

Wykonajcie pan swe zadanie, jako sekretarz generalny ONZ, iedynie podejmując niezwłocznie kroki dla powstrzymania interwencji zbrojnej imperializmu USA w Korei. (f)

Przed Dniem Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej

PEKIN (PAP). — Komitet organizacyjny Dnia Armii Ludowo-Wyzwoleńczej — 1 sierpnia, ogłosił hasła, poświęcone wielkiemu świętu Chin Ludowego.

Hasła wzywają do wzmocnienia jedności wszystkich demokratycznych sił i ugrupowań i do ofiarnej pracy nad wykonaniem reform demokratycznych. W kolejnych hasłach czytamy m. in.: „Przygotujcie się do wyzwolenia Formozy i Tybetu!”

Znamienne milczenie rządu włoskiego

RYM (PAP). W ostatnim dniu sesji Izby Posłów, Palmiro Togliatti złożył interpelację na temat premiera zapytując go, czy może on zapewnić naród włoski, iż w razie zastrzeżenia się w sprawie międzynarodowej nie okaże się, że na Włoszech ciąży zobowiązanie, na mocy którego amerykańskie siły zbrojne miały prawo okupować i wykończyć do swych celów część terytorium włoskiego.

Togliatti nie udzielił odpowiedzi na tę interpelację. (f)

Walczyć w obronie pokoju światowego! Przeciwdziałać się imperializmowi USA, który gwałci pokój na Dalekim Wschodzie, narusza Kartę Narodów Zjednoczonych i przygotowuje nową wojnę światową! Przeciwdziałać się inwazji amerykańskiej na Koreę! Pozdrawiamy bohaterów i żołnierzy koreańskich i koreańską armię ludową! Niech żyje generał Kim Ir-sen, przywódca narodu koreańskiego!

Następne hasła podzwawiają naród Wietnamu oraz inne ludy Azji, walczące o pokój i niezawisłość narodową.

Koncowe hasła głoszą: „Popierajcie Związek Radziecki — ostatek pokoju światowego! Niech żyje Generalissimus Stalin — wódz ludów świata! Niech żyje Chińska Republika Ludowa! Niech żyje Chińska Armia Ludowa — Wyzwoleńcza! Niech żyje przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Mao Tse-tung! Niech żyje wódca naczelny Czu Teh! Niech żyje Komunistyczna Partia żyje prawo okupować i wykończyć do swych celów część terytorium włoskiego.”

Sportowcy polscy w Berlinie



W Niemieckiej Republice Demokratycznej bawili ekipy lekkoatletów polskich, którzy podczas wycieczki w Berlinie spotkali się z mistrzostw świata w Bazylii polską reprezentację gimnastyczną. Na zdjęciu spotkanie obu drużyn polskich na Dworcu Śląskim w Berlinie. Foto Stefan Markowski

Przyznanie Państwowych Nagród Naukowych

Uchwała Prezydium Rządu z dnia 29 lipca 1950 r.

Prezydium Rządu na posiedzeniu w dniu 29 lipca 1950 r. na wniosek Komitetu Państwowych Nagród Naukowych, dając wyraz szczególnej opieki Państwa Ludowego nad twórczością naukową i celem uznania wybitnych osiągnięć i zasług w dziele rozwoju nauki polskiej — uchwaliło przyznać Państwowe Nagrody Naukowe następującym osobom:

I. W dziedzinie nauk technicznych

1. jedna nagroda I stopnia:
Dr inż. Witoldowi Wierzbickiemu, profesorowi Politechniki Warszawskiej — za całokształt pracy naukowej, a w szczególności za prace dotyczące obiektywnego określenia współczynnika bezpieczeństwa w budownictwie, co pozwala na bardziej ekonomiczną realizację budowy.

2. cztery nagrody II stopnia:
Dr inż. Adolfowi Pollakowi, profesorowi Politechniki Gdańskiej — za konstrukcję 4-cylindrowej maszyny parowej, zastosowanej w statkach budowanych w Polsce.

Prof. dr inż. Wacławowi Cybulskiemu — za prace w dziedzinie bezpieczeństwa w kopalniach, w szczególności za opisanie w książce pt. „Badania nad hamowaniem wybuchów pyłu węglowego zaparami z pyłu kamiennego”.

Inż. Stanisławowi Sliwskiemu — za całokształt prac w dziedzinie projektowania elektrycznych urządzeń pomiarowych dla przemysłu cukrowniczego, a w szczególności za udoskonalenie i wprowadzenie do polskich cukrowni termografów do automatycznej kontroli cieplnych procesów cukrowniczych, podnoszącej pewność ruchu i ekonomię produkcji.

Inż. Janowi Piotrowskiemu — za całokształt prac w dziedzinie konstrukcji obrabiarek i wybitne zasługi, położone w zakresie organizacji i rozwoju przemysłu obrabiarkowego w Polsce Ludowej.

3. cztery nagrody III stopnia:
Inż. Edwardowi Krzywickiemu, wykładowcy Politechniki Warszawskiej — za prace monograficzne z dziedziny garbarstwa o dużym znaczeniu praktycznym dla przemysłu oraz za wprowadzenie w skali przemysłowej garbników syntetycznych produkcji krajowej.

Dr inż. Wacławowi Olszowskiemu, profesorowi Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie — za działalność naukową zwłaszcza w dziedzinie teorii sprężystości oraz w dziedzinie betonu zbrojonego i sprężonego, a w szczególności za zastosowanie sprężenia do słupów uzwojonych, co prowadzi do znacznego podwyższenia ich nośności.

Inż. Kazimierzowi Bohatyrewiczowi i mgr. Jerzemu Liedke — za całokształt prac związanych z uruchomieniem produkcji penicyliny w Polsce.

Inż. Januszowi Dietrichowi, inż. Samuelowi Oppenheimowi, inż. Janowi Wrońskiemu, inż. Emilowi Wzatekowi, inż. Marianowi Paczosa — za wykonanie konstrukcji i prototypów maszyn do urabiania i odstawy węgla.

II. W dziedzinie nauk rolniczo-leśnych

1. jedna nagroda I stopnia:
Dr Czesławowi Kanafojskiemu, profesorowi Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie — za prace w dziedzinie mechanizacji rolnictwa.

2. dwie nagrody II stopnia:
Dr Stefanowi Barbackiemu, profesorowi Uniwersytetu Poznańskiego — za prace nad łubinem pastewnym, a w szczególności nad łubinem białym.

Dr Szczepanowi Pieniążkowi, profesorowi Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie — za prace agrobiologiczne w dziedzinie sadownictwa.

3. trzy nagrody III stopnia:
Dr Mięczyławowi Czajce, docentowi Uniwersytetu Jagiellońskiego — za prace z dziedziny hodowli owiec.
Dr Bolesławowi Świętochowskemu, profesorowi Uniwersytetu Wrocławskiego — za badania w zakresie uprawy i nawożenia roślin.

Zespołowi Gleboznawców pod kierunkiem dr. Jana Tomaszewskiego, profesora Uniwersytetu Wrocławskiego, w składzie prof. Bogdan Dobrzański, Bolesław Kuryłowicz, Sławomir Mi-

PEKIN (PAP). — Komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej armii ludowej stwierdza, że na wszystkich frontach trwa ofensywa armii ludowej.

Wojska ludowe wyzwołyły w dniu 29 lipca po zaciętych walkach miasto Hadon, położone o około 40 km na północ od portu Josu.

Wzięto do niewoli 100 żołnierzy i oficerów amerykańskich, wiel. sprzętu wojennego, m. in. 71 dział, 80 karabinów maszynowych, 70 cieżarów itd.

LONDYN (PAP). — Korespondent agencji Reutersa donosi, że sytuacja wojenna w Korei przedstawia się w dniu 29 lipca następująco:

Monopole amerykańskie zbijają majątki na wojnie w Korei Dziennik „Prawda” o reakcji giełdy amerykańskiej na orędzie Trumana

MOSKWA (PAP). W korespondencji własnej z Nowego Jorku „Prawda” wskazuje na gwałtowny wzrost spekulacji w Stanach Zjednoczonych spowodowany orędziem Trumana do Kongresu w związku z wojną w Korei.

Wład za orędziem Trumana ogłoszone zostało oświadczenie Narodowego Zrzeszenia Przemysłowców, w którym ta wszechmocna organizacja monopolistów, całkowicie aprobując trumanowski program agresji.

Wielkie stocznie okrętowe — pisze „Prawda” — zwiększają produkcję. Jeden z największych koncernów amerykańskiego przemysłu lotniczego „Volty Aircraft Corporation” w związku z wojną w Korei prowadzi prace na dwie zmiany. Ogromne zamówienie otrzymały również zakłady Forda oraz wiele innych przedsiębiorstw.

Korzystając ze wzrostu popytu na sprzęt wojenny w związku z wojną w Korei monopole ame-

Na wschodnim odcinku frontu wojska koreańskie posuwają się w dalszym ciągu na południe w kierunku portu Pohan.

Pod flagą ONZ
Amerykanie dopuszczają się nieludzkich okrucieństw

MOSKWA (PAP). — Dziennik „Trud”, omawiając krwawą rozprawę agresorów amerykańskich z ludnością miast i wsi Korei, pisze m. in.:

Gdy czyta się korespondencję z Korei, nasuwa się mimo woli porównanie między postępowaniem wojsk amerykańskich a

działalnością zbrojnej armii hitlerowskiej. I tu i tam widzimy to samo nieludzkie okrucieństwo, sadizm, bestialskie morderstwo bezbronnym ludzi.

Z oświadczenia korespondentów zagranicznych ogłoszonego w tych dniach przez agencję Nowych Chin wynika, że w mieście Wonsan lotnictwo amerykańskie zniszczyło 1.088 domów. Pod gruzami zginęło 1.249 ludzi, w tym przeważnie dzieci i kobiety. Niemniej okrutny był nałot amerykański na Pheonjan i okolice dokonany dnia 23 lipca.

Korespondent dziennika „New York Times” przyznaje, że pod pretekstem walki z partyzantami, najędziej amerykańscy palą wieś i rozstrzelują kandydów cywilnego Koreańczyka, który ukazał się w strefie działań wojennych.

Obłudna rola „Komisji Koreańskiej ONZ”

Wojska amerykańskie dokonują w Korei swych bestialskich czynów osłaniając się flagą ONZ. Utworzona nielegalnie „koreańska komisja ONZ” jest narzędziem imperialistów amerykańskich.

Odgrywa ona rolę parawanu, osłaniającego agresję imperialistyczną. Niedawne oświadczenie tej komisji, że jest ona rzekomo „zaniepokojona cierpieniami narodu koreańskiego”, można nazwać jedynie obłudą i faryzeuszostwem. Stuchając rozkazu agresorów amerykańskich „komisja ONZ” atakuje rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i wzywa naród koreański by udzielił pomocy „sprawie ONZ”, czyli innymi słowy, by podporządkował się agresji amerykańskiej.

Dziennik radziecki stwierdza, że naród koreański nie zapomni okrucieństw agresorów amerykańskich i haniebnego postępowania ich protektorów.

(ad)

(ad)

(ad)

(ad)

Górnicy z rodzinami na wczasach



Pięknie położone wśród lasów kąpielisko morskie w Pobierowie w woj. szczecińskim składa się z kilkuset jednorodzinnych domków przeznaczonych dla wczasowiczów, przodowników pracy z rodzinami. Na zdjęciu przodownicy pracy z kopalni „Bobrek”, rebasec Rudolf Moc spędza wczasy z żoną i dwoma synami w jednorodzinny domku w Pobierowie. Foto „Film Polski”

600 tysięcy robotników belgijskich strajkuje na znak protestu przeciw królowi-zdrajcy

BRUKSELA (PAP). — Jak donosi komunikat Belgijskiej Powszechnej Konfederacji Pracy, strajk ogłoszony na znak protestu przeciwko powrotem na tron króla — kolaborantysty Leopolda objął ponad 600 tysięcy robotników i pracowników umysłowych. Należy się spodziewać dalszego rozszerzenia akcji strajkowej na nowe okręgi przemysłowe Belgii.

W Zagłębiu Liege i Borinage do strajku przylaczyli się pracownicy tych nielicznych fabryk, które w piątek jeszcze były czynne.

Strajk powszechny rozszerzył się w ostatnich 12 godzinach na okręgi przemysłowe Namur, Gandawa, Bruksela, Antwerpia i Ostendia.

Porty są uniemożliwione, fabryki zamknięte, przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, domy towarowe i większe sklepy nieczynne.

W Liege, Brukseli i innych miastach walońskich doszło do poważnych starć między manifestującymi robotnikami a żandarmerią. W wyniku starć kilkudziesięciu manifestantów odniosło obrażenia.

Z dniem 29 lipca wszedł w życie dekret rządu o „mobilizacji cywilnej”, na mocy którego, władze mają prawo zmusić strajkujących robotników do podjęcia pracy.

Wszystkie elektrownie, centra telefoniczne, kopalnie i większe fabryki są w Walonii okupowane przez żandarmerię i wojsko. W sobotę wojsko obsadziło rozgłośnie radiowe w Walonii.

Sekretarz generalny komunistycznej partii Belgii Edgar Lal-

mand omawia sytuację, wywołaną strajkami na łamach dziennika „Drapeau Rouge”. Po stwierdzeniu, że od wyników strajku uzależniony jest przetrwanie Belgii, Lalmand zapewnia, że lud nie da się nastrościć groźbami dyktatorskiego rządu klerkalnego.

Klasa robotnicza — stwierdza Lalmand — potrafi odpowiedzieć rządowi niekiedy — za nadobne. Jeżeli król i wysłannicy się mu rząd pragną rewolucji, to zapewniamy ich, że zostaną odpowiednio obsłużeni — pisze Lalmand.

Oświadczyliśmy jednak uroczystość, że za krwawą przelaną i rozbiebie Belgii odpowiedział będzie faszystowski awanturnik z otoczenia królewskiego.

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Belgii wzywa na zakończenie do zaciśnięcia obozu antyklerkalnego oraz wzmocnienia w walce przeciwko królom i solidarności klasy robotniczej Flandrii i Walonii.

BRUKSELA (PAP). Strajkujący robotnicy z różnych okolic Belgii przygotowują na dzień 1 sierpnia masowy „pochód na Brukselę”, by domagać się abdykacji Leopolda. (f)

Bojownicy przeciw wojnie w Vietnamie przed sądami francuskimi

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą:

Sekretarz generalny sekcji CGT fabryki Renault, Linet, oskarżony o udział w manifestacji, w czasie której robotnicy Renault zrzucili z pociaży sprzęt wojskowy, przeznaczony na wojnę wietnamską, został uwięziony przez sąd karny w Wersalu.

Działacze chrześcijańskich związków zawodowych, FO i ludowego ruchu rodzinnego — robotnicy Renault, zeznając w charakterze świadków, wyrazili pełną solidarność z akcją Lineta w obronie pokoju.

Sąd skazał Lineta tylko na 6 tysięcy franków grzywny za...

Sekretarz międzynarodowego Zrzeszenia związków zawodowych marynarzy i dokerów (Departament zawodowy SFZZ), Fresiniet, oraz trzej inni przywódcy marynarskiej i dokerów Marsylii, Serano, Vendome i Carlini, oskarżeni o kierowanie akcją marynarskiej i dokerów, skierowaną przeciwko wojnie w Vietnamie, zostali przez sąd karny w Marsylii uwięzieni.

W Paryżu odbył się wiec tysięcy kolejarzy, którzy protestowali przeciw przetrzymywaniu w więzieniu ich towarzyszy oskarżonych o akcję przeciwko wojnie w Vietnamie.

Robotnicy duńscy odmawiają
wylądunku amunicji amerykańskiej

KOPENHAGA (PAP). Robotnicy portowi Kopenhagi ogłosili strajk na znak protestu przeciwko wylądunkowi w miejscowym porcie amunicji amerykańskiej. W tych dniach władze duńskie usiłowały oszukać robotników oświadczając, że na parowcu „Jawa”, który zawinął do Kopenhagi, znajduje się 300 ton naboju do broni myśliwskiej. Jednakże robotnicy dowiedzieli się, że chodzi tu o amerykańskie naboje do karabinów. Prace przerwały nie tylko robotnicy, którzy mieli wyladować „Jawę”, lecz i wielu innych robotników portowych Kopenhagi. Władze musiały nakazać wyprawienie parowca z portu.

(f)

Wiadomości z ZSRR

NOWY ETAP WSPÓŁZAWOJNICWA SOCJALISTYCZNEGO O PRODUKCJE NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

Znakomity nowator radziecki, Aleksander Czutkich opublikował niedawno na łamach dziennika „Trud” artykuł, w którym stwierdza, że w świetle olbrzymich sukcesów, osiągniętych w walce o najwyższą jakość produkcji, dojrzała już sprawa zwiększenia wymogów przy kwalifikowaniu wyrobów jako produktu najwyższej jakości.

Wypowiedź Czutkichą dotyczyła przede wszystkim pracy kontrolerów technicznych, którzy nie powinni tylko rejestrować brakowaną produkcję, lecz również starać się zapobiec powstawaniu braków.

Od chwili opublikowania artykułu klasa robotnicza ZSRR, pełniąca stachanowskie „Warty Pokoju” odniosła dalsze sukcesy w walce o podniesienie ilościowych i jakościowych wskaźników produkcji.

Fabryki obuwia Moskwy i Leningradu wyprodukowały w II kwartale br. z zaoszczędzonych materiałów 1,1 surowców ponad 700 tys. par obuwia najwyższej jakości. W przemyśle garbarskim Moskwy około 700 brygad robotniczych otrzymało zaszczytny tytuł „Brygad Najwyższej Jakości”.

Inicjatywa Aleksandra Czutkichą przedyskutowana została przez Kolegium Ministerstwa Przemysłu Lekkiego ZSRR. Stwierdzono jednocześnie, że propozycja Czutkich — to nowy etap współzawodnictwa socjalistycznego o produkcję najwyższej jakości.

Minister przemysłu lekkiego ZSRR — Kosygin wydał instrukcję o zmianie regulaminu współzawodnictwa socjalistycznego w części, dotyczącej kryteriów przyznawania miana „Brygad Najwyższej Jakości”. Nowy regulamin uwzględni szeroko m. in. estetyczny wygląd wyrobów, ilość zaoszczędzonych w procesie produkcyjnym surowców, materiałów pomocniczych i energii elektrycznej.

POWAŻNE OSIĄGNIĘCIA RADZIECKIEGO PRZEMYSŁU SAMOCHODOWEGO

Przemysł radziecki wyprodukował w drugim kwartale 1950 r. o 50 proc. więcej samochodów osobowych niż w drugim kwartale roku ubiegłego. Produkcja samochodów ciężarowych i autobusów wzrosła w porównaniu z tym okresem o jedną trzecią.

W latach powojennych wprowadzono w radzieckich zakładach przemysłu samochodowego zasadnicze zmiany procesów technologicznych. Pod koniec 1950 r. produkować się będzie w 80 proc. samochody wyłącznie nowych typów. W latach powojennych radziecki przemysł samochodowy zwiększył znacznie swój potencjał produkcyjny. Zrekonstruowano istniejące fabryki i zbudowano nowe, oparte na najnowszych zdobyczach produkcyjnej techniki radzieckiej.

W roku 1946, tj. z początkiem powojennego planu 5-letniego, wyprodukowano w ZSRR o jedną trzecią więcej samochodów niż w roku 1945, a w roku 1948 z transporterów zeszło dwukrotnie więcej samochodów niż w roku 1947. (f)

Nauka w Chinach Ludowych

Co Ching-chu

Wiceprezes Chińskiej Akademii Nauk w Pekinie

Wojny nauki są kredyty przyznane na cele naukowe — badawcze w roku 1950, które przekroczyły dwukrotnie sumę, przeznaczoną na naukę przez reakcyjny rząd Kuomintangu.

W październiku ubiegłego roku powstała nowa Akademia Nauk przez połączenie i rozszerzenie dawnej Academia Sinica w Nankingu oraz Narodowej Akademii w Pekinie. W ciągu ostatnich 6 miesięcy zreorganizowano istniejące 24 narodowe instytucje badawcze, tworząc z nich 16 nowych instytucji. Każdy z tych instytucji ma własny zakres działania w ogólnym dziele przebudowy kraju.

W dziedzinie fizyki zreorganizowano dotychczasowe 2 instytucje w Pekinie i Nankingu, tworząc Instytut Fizyki Stosowanej oraz Instytut Fizyki Teoretycznej. Zadaniem pierwszego będą prace naukowe — badawcze nad energią atomową i promieniami kosmicznymi, drugi zajmować się będzie głównie badaniami w zakresie optyki.

Analogiczna reorganizacja przeprowadzona na polu badań biologicznych celem racjonalnego podziału pracy. Z istniejących 5 instytucji biologicznych, pracujących bez żadnego z góry

ustalonego planu, utworzono trzy: Instytut Biologii Eksperymentalnej w Szanghaju, któremu powierzono badania z dziedziny embriologii, cytologii i fizjologii. Studia z zakresu życia wód prowadzić będzie Instytut Hydro — Biologiczny, którego się dąży również Szanghaj. W Pekinie utworzono został Instytut Botaniki Systematycznej, którego specjalnością będą m. in. badania naukowe z zakresu roślin gospodarczych.

Prace badawcze pozostałych instytucji dostosowane zostały również do potrzeb rolnictwa, przemysłu i zdrowia publicznego.

W ten sposób nauka przestała być czymś oderwanym, stojącym poza nawiąsem życia społecznego i stała się ogniwem łączącym teorię z praktyką.

Nowa Akademia Sinica wraz z innymi instytucjami naukowymi nie podobała jednakże tak szeroko zakrojonym zadaniom o własnych siłach.

Jedynie skoordynowanie wysiłków wszystkich ministerstw, uniwersytetów i instytucji naukowych, realizujących swe zadania w myśl wytycznych wielkiego planu, pozwoli osiągnąć nakreślony cel. Centralny Rząd Ludowy, w zrozumieniu znaczącej

„Wzywamy Was do złożenia podpisów przeciw wojnie“

List CRZZ do przywódców związkowych Norwegii, Szwecji, Danii i Finlandii

Centralna Rada Związków Zawodowych wystosowała do central związkowych Norwegii, Szwecji, Danii i Finlandii obszerny list, w którym omawia dotychczasowy dorobek polskich związków zawodowych w walce o pokój oraz apeluje do przywódców związków zawodowych w wymienionych krajach, aby wzięli czynny udział w walce o dobrobyt i szczęście mas pracujących — w walce o pokój.

List wskazuje, że Tydzień Obrony Korei, będący protestem przeciw agresji amerykańskiej, jest również częścią walki o pokój. Zdajemy sobie sprawę — czytamy w liście — że istotnym warunkiem sukcesów w walce

o pokój jest jedność i solidarność mas pracujących świata. Każdy dzień przynosi niezliczone dowody, że jedność i solidarność w walce o pokój zwiera szeregi robotnicze nierozwalne, jak nigdy dotąd w historii, że sprawa pokoju jest sprawą wszystkich ludzi pracy na całym świecie.

W imię podstawowych interesów ludzi pracy na całym świecie, w poczuciu odpowiedzialności za losy i przyszłość naszych i Waszych mas członkowskich, wzywamy Was do złożenia podpisów przeciw wojnie. Wzywamy Was do walki o dobrobyt i szczęście mas pracujących, do walki o pokój — brzmi zakończenie listu.

Wszechstronna opieka państwa nad młodzieżą wstępującą na wyższe uczelnie

W Ministerstwie Szkół Wyższych i Nauki odbyła się konferencja prasowa, na której tow. min. Adam Rapacki zapoznał dziennikarzy z rozwojem opieki państwa nad młodzieżą wstępującą na wyższe uczelnie oraz z wynikami dotychczasowej akcji rekrutacyjnej do szkół wyższych.

Polska Ludowa otacza troskliwą opieką młodzież robotniczą i chłopską dając jej szerokie możliwości zdobywania wyższej wiedzy.

Rozbudowa wyższych zakładów naukowych, nowe domy akademickie i internaty oraz stałe zwiększająca się akcja stypendialna, która w tym roku obejmuje średnio ponad 40 proc. nowostępujących, stwarzają młodzieży dobre warunki nauki.

W stolicy budowane są 4 nowe internaty i domy akademickie, co pozwoli na zapewnienie dobrych warunków mieszkaniowych dla około 3 tys. młodzie-

ży, przybywającej do wyższych uczelni. Również w Krakowie, Łodzi, Lublinie, Wrocławiu i innych ośrodkach akademickich oddane zostaną do użytku nowe i wyremontowane domy akademickie.

Szczególne dobre warunki mieszkaniowe dla studentów są pewnione są w Szczecinie, Olsztynie, Wrocławiu i Gliwicach.

Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki ustalając dodatkowy okres zapisów, który trwać będzie od 1 do 10 sierpnia, dało młodzieży możliwość bardziej przemyślanego wyboru kierunku studiów i ośrodków akademickich. Zwiększenie liczby miejsc w takich uczelniach jak Akademia Górniczo — Hutnicza w Krakowie oraz w wyższych szkołach technicznych i ekonomicznych Szczecina, Wrocławia, Częstochowy, Katowic i Gdańska umożliwiło nowym kandydatom wstąpienie do tych uczelni.

nej roli, do której spełnienia powołana jest nauka w ustroju socjalistycznym, przystąpił z całą energią do organizowania życia naukowego w kraju. W lipcu 1949 Rząd zwołał konferencję przygotowawczą w Pekinie celem ustalenia programu ogólnochińskiego kongresu pracowników naukowych. W grudniu tego roku poszczególne resorty centralne zorganizowały konferencje celem przedyskutowania zagadnień związanych z wyżywieniem, produkcją, uprawą ziemi, rybołówstwem itd. Podczas takich konferencji spotkali się fachowcy z całego kraju w celu opracowania szczegółów planu wielkiego, przyszłego dzieła.

Za rządów Kuomintangu konferencje naukowców i fachowców, o ile w ogóle były zwoływane, ograniczały się do powzięcia rezolucji, które nigdy nie były realizowane. Dłż sytuacja jest zupełnie odmienna. Każda konferencja jest starannie przygotowana. Pod obrady wchodzi tylko to wnioski, które mogą być zrealizowane. Wszystkie rezolucje i decyzje, powzięte na konferencji muszą być szybko i zgodnie z zamierzonym celem wykonane. Tak na przykład w lutym br. zorganizowano w Pekinie konferencję geologów. Prace przygotowawcze trwały 2 tygodnie. Półtora miesiąca po zakończeniu konferencji 80 geologów było już w drodze do Chin północno — wschodnich, północno — zachodnich i Chin Środkowych celem zbadań struktury geologicznej wymienionych prowincji i ew. stwierdzenia pokładów rudy żelaznej, węgla itp.

Rząd Ludowy przywiązuje wielkie znaczenie do popularyzowania zdobyczy naukowych wśród mas. W tym celu Biuro Popularyzacji Nauki, podległe Ministerstwu Kultury, mobilizuje zespoły pracowników naukowych, wydaje czasopisma techniczne, urządza popularne wystawy naukowe, organizuje audycje radiowe itd.

Problem pełnego rozwoju nauki w Chinach jest uzależniony od wyszkolenia dostatecznej ilości nowych kadr naukowych i technicznych. Pod tym względem istnieje jeszcze dotkliwa braki. W północno — wschodniej części Chin np., gdzie dzieło przebudowy kraju jest już w pełnym toku, na 200 robotników przypada zaledwie jeden fachowiec ze średnim, lub wyższym wykształceniem technicznym. W celu wyrównania tych rażących braków, Rząd Chińskiej Republiki Ludowej opracował plan utworzenia, w najbliższych przyszłości szeregu ośrodków szkolenia, kładąc jednocześnie wielki nacisk na konieczność rozszerzenia wydziałów naukowych na istniejących już uniwersytetach i innych uczelniach. Zorganizowano również wydatną pomoc w dziedzinie popularyzacji nauki.

Niezależnie od obejmującej cały kraj akcji, zmierzającej do zlikwidowania analfabetyzmu, Ministerstwo Oświaty Centralnego Rządu Ludowego organizuje liczne kursy z zakresu nauki i techniki dla robotników i chłopów.

Deklaracja ideowa naszej partii głosi, że miłość do nauki jest jedną z 5 cnót, które każdy patriotę chiński winien w sobie pielęgnować. Kochać naukę znaczy podchodzić do każdego zagadnienia w sposób naukowy. Nauka w Chinach przypomina drzewo owocowe: usycha w niesprzyjającym klimacie przeszłości. Dziś jednakże klimat jest przyjazny i ziemia żyzna. Dla tego nauka wkrótce zapuści głęboko korzenie, zakwitnie i wyda wspaniałe owoce.

kształci swe wojska w ciemieniach i żandarmów...”

Prowadzona przez imperialistów polityka rozpętowania nowej wojny ciszy się szczególnie gorliwym poparciem prawicowych przywódców socjalistycznych, zdradcy klasy robotniczej — faszystowskiej klikki Tito. Tylko ludzie typu Bevina i Attlee, Greena i Murray’a, Deakina i Jouhaua, Schumachera i Rennera, szpiega Tito i faszysty Francja mogą sprobać krwawą awanturę imperialistów amerykańskich — angielskich w Korei i w innych krajach.

Polityka wojny i masowego mordowania ludności cywilnej, uprawiana przez imperialistów amerykańskich — angielskich, budzi gniew i oburzenie mas ludowych na całym świecie. Narody pragną pokoju. Dały one dowód w masowych manifestacjach protestacyjnych przeciwko agresji amerykańskiej w Korei. Dowodzą one tego, wysuwając jednomyślnie żądania: „Przez z wojskami amerykańskimi w Korei!” Dowodzą one swej niezłomnej woli pokoju, podpisując apel sztokholmski: już z górą 250 milionów ludzi zażądało zakazu broni atomowej.

We wszystkich krajach na całym świecie po rozpoczęciu agresji amerykańskiej w Korei, dalszych 50 milionów ludzi złożyło podpisy pod apelem sztokholmskim. Fakt ten świadczy dobitnie o narastaniu walki narodów w obronie pokoju, o stonku mas ludowych do krwawej interwencji amerykańskiej w Korei.

Na czele narodów, walczących o pokój, wolność i niepodległość, kroczy Związek Radziecki — potężny kraj socjalizmu, niezawodna ostoja pokoju na całym świecie. W pierwszych szeregach

Angielski szpieg i dywersant Sliwiński skazany na karę śmierci

W dniu 29 bm. Wojсковy Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok, skazujący na karę śmierci agenta wywiadu brytyjskiego — Władysława Sliwińskiego.

Sąd uznał, że Sliwiński winien jest zbrodni szpiegostwa na rzecz wywiadu angielskiego „Military Intelligence 6”. Z polecenia „M. I. 6” Sliwiński zorganizował na terenie Polski sieć szpiegow, stanowiąc tajemnicę państwa i wojskową. Informacje te Sliwiński przekazywał do centrali szpiegowskiej w Londynie.

Sąd stwierdził również, że grupa szpiegowska Sliwińskiego czyniła przygotowania do zbrojnych zamachów na osoby, zajmujące wysokie stanowiska. Ponadto Sliwiński, uznany został winnym nielegalnego przechowywania broni.

Za zbrodnię te oskarżony skazany został łącznie na karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz konfiskatę całego majątku.

W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził, że koła kapitalistyczne nie mogą być zachodnich przynajmniej wojnę agresywną przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej zorganizowały m. in. na terenie Polski sieci wywiadowe. Kierownikiem jednej z angielskich grup wywiadowych był oskarżony Sliwiński, a w działalności szpiegowskiej przeciwko Państwu Polskiemu udzielał mu pomocy urzędnicy ambasady brytyjskiej Sneddon i Turner. W uzasadnieniu wyroku stwierdzono dalej, że Sliwiński w ciągu roku swej przestępczej działalności (1947—1948 r.) przesłał dla brytyjskiej centrali szpiegowskiej „Military Intelligence 6” — na ręce pki. Bortnowskiego w Londynie — 48 raportów wywiadowych, zawierających wiadomości, dotyczące polskich jednostek wojskowych, dyslokacji tych jednostek, rozmieszczenia lotnisk, rodzajów samolotów, dane ośmienne kierownictwa jednostek wojskowych, baz zaopatrzenia itp.

Konkurs na plakat o Festiwalu filmów radzieckich

Dyrekcja Generalna Filmu Polskiego zawiadamia, że w związku z przesunięciem terminu Międzynarodowego Festiwalu Filmów Radzieckich, przeznaczone na konkursy plakatów konkursowych na plakat Festiwalu filmów radzieckich. W tekście plakatu uwzględnienie należy zmianę a mianowicie czas trwania Festiwalu: 7.11 — 7.12.1950.

Skład jury konkursu: Bernaciński Aleksander — CRZZ, Bogusz Jerzy — KC PZPR, Czerwinski Józef — artysta grafik, przewodniczący sekcji grafik przy Zarządzie Głównym Zw. Polskich Artystów, Karpowski Tadeusz — dyrektor programowy Dykcji Generalnej Filmu P. Kuryluk Kira — Towarz.stwo Przejazdu Polsko — Radzieckiej, Liński Eryk — artysta grafik, Tarnowski Stanisław — dyrektor Centrali Rozpoznawania Filmów, Wnuk Marian — profesor Akademii Sztuk Pięknych oraz przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Prace należy nadal nadsyłać na adres: Centrala Rozpoznawania Filmów, Oddział Propagandy, Warszawa, ul. Puławska 61.

Raporty zawierały także stanowcze tajemnicę państwową informacje o Polskiej Partii Robotniczej, organach Bezpieczeństwa Publicznego i Służby Sprawiedliwości.

W dziedzinie gospodarczej przesłane przez Sliwińskiego raporty zawierały dane co do położenia obiektów przemysłowych i ich produkcji, transportu, dróg i mostów oraz ważnych minerałów.

Sąd ustalił, że Władysław Sliwiński

Gdy obserwuje się przebieg procesów, w czasie których posiadają na ławie oskarżonych kreatory, zwerbowane przez obce wywiady do pracy przeciw Polsce Ludowej, niesposób nie zwrócić uwagi na charakterystyczny moment, łączący tych wszystkich wytrząskach społeczeństwa. Tym momentem jest ich absolutna bezideowość, ich absolutne bankructwo moralne. Na rozprawie nie usiłują oni nawet bronić jakiegś „ideologii”, w imię której zdradzali naród, z którego pochodzą, w imię której popełniali zbrodnie.

Czynnikami, który decydują o rozpoczęciu przez nich przestępczej działalności, był chęć lekkiego życia, ordynarne sprzedawanie się za pieniądze, uszytostwo jedno komu, byle przeciw Polsce Ludowej, której nienawidzą. Z chwilą gdy władze bezpieczeństwa kładą kres ich „karierze”, w czasie przebudowy sądownictwa kładą kres ich „karierze”, w czasie przestępczej działalności, by złożyć pokójową budowę na szego życia.

Agent wywiadu brytyjskiego Władysław Sliwiński, skazany wyrokiem sądu wojskowego na karę śmierci, nie różnił się pod tym względem od innych swych kolegów po fachu. Przebudowy sądownictwa niezbicie udowodnił jego zbrodniczy szpiegostwa i dlatego wyrok, który zapadł, jest wyrokiem jedynie słusznym, zgodnym z tym, co odpowiada poczuciu sprawiedliwości milionów ludzi pracy w Polsce, przeciw którym właśnie zdradca Sliwiński popełnił zbrodnie.

Przyjęcie na cześć uczonych chińskich

Z okazji pobytu w Warszawie delegacji uczonych chińskich, w której skład wchodzi uczeń: Wu Ju-szum, Wang Kan-chang, Hua Luo-kang i Yun Tse-ziang, minister Szkół Wyższych i Nauki, tow. A. Rapacki wydał w dniu 29. 11. przyjęcie w Wilanowie.

W przyjęciu wzięli udział: tow. min. S. Skrzyszewski, wicepremier E. Krassowska, kierownik Wydz. Nauki i Szkolnictwa KC PZPR, tow. dr K. Petrusiewicz, kierownik Wydz. Zagranicznego KC PZPR, tow. Ostap-Dłuski, min. prof. W. Szymanowski, przedstawiciele nauki polskiej, urzędnicy Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki oraz MSZ.

Obecni byli również: ambasador Chińskiej Republiki Demokratycznej, gen. Peng Ming-chai oraz rada ambasady Yang Chi-liang.

Wypowiedź przew. delegacji Wu Ju-szuma

Przewodniczący bawiący w Warszawie delegacji uczonych

Kolejny zjazd podlegaczy wojennych

„Krasnaja Zwiezda” o naradach uczestników paktu atlantyckiego w Londynie

MOSKWA (PAP). Dziennik „Krasnaja Zwiezda” omawia londyńską konferencję wice ministrów spraw zagranicznych 12 krajów należących do agresywnej koła rządzącego USA szeregu rozpoczęła obrady 25 lipca.

Fakt, że Stany Zjednoczone przez 5 dni po proklamowaniu przez Waszyngton nowego programu walki zbrodni zwołały grany wasali, jest sam przez się wymowny — pisze dziennik.

Następnie „Krasnaja Zwiezda” przytacza wypowiedź waszyngtońskiego korespondenta dziennika „New York Times” Restona.

„Od krajów zachodnio-europejskich — pisze Reston — żąda się niezwłocznego dostarczenia rezerw ludzkich i lotniczych jak również wzmocnienia przygotowań do planowanego przez koła rządzące USA szeregu awantur wojennych.

Jak donosi agencja „Associated Press” — pisze „Krasnaja Zwiezda” — Anglia a za nią Francja, Belgia i Holandia w wyniku rokowań londyńskich przedłużą okres służby wojskowej z 18 miesięcy do 2 lat. Największą jednak obawę państw zachodnich — podkreśla dziennik — wywołało żądanie remilitaryzacji Niemiec wysunięte przez przedstawiciela amerykańskiego.

Komentarz dyplomatyczny dziennika „Daily Worker” podaje, że chodzi tu o przedstawienie produkcji zakładów Kruppa i innych zakładów zbrojeniowych w Niemczech zachodnich na produkcję czołgów, ciężkich dział i innych rodzajów broni. Podjęta przez potentatów z

wiński pobierał za działalność szpiegowską wynagrodzenie pieniężne. Otrzymał on z Londynu łącznie 6.100 dolarów oraz 450 tys. zł. Wymierzając karę Sąd wziął pod uwagę, że rozmiar szkód wyrządzonych Państwu Polskiemu przez oskarżonego jest olbrzymi. Oskarżony jest jednostką zdecydowanie wrogo nastawioną do ustroju Polski Ludowej, antyspołeczna, zagrażająca pokojowej pracy obywateli Państwa Polskiego. Czynami swymi, które noszą cechy zdrady narodowej, oskarżony przekreślił całkowicie swoje zasługi wojenne.

W wytrząskach, w rodzaju Sliwińskiego masy pracujące Polski dążą sobie radę: umożliwić czynność wszystkich uczących ludzi pracy w Polsce i zwiększona sprawność naszego aparatu bezpieczeństwa przyczyniają się do zdemaskowania wszystkich kolejniach Sliwińskich angielskiego i nieangielskiego wywiadu.

Ale nie tylko Sliwiński był oskarżony w tym procesie. Oskarżony w tym procesie szpiega brytyjskiego był również imperializm, z którego polecenia rozmaici Sliwińscy usiłują grasować po Polsce i innych krajach demokracji ludowej, szpiegując i usiłując zniechęcić uspaniałych wysiłkiem milionów ludzi, budujących w trudzie swoje lepsze jutro. Z polecenia rządów imperalistycznych grasują w krajach demokracji ludowej z pięciuset lat w kieszeniach mordercy, szukający okazji do skrytobójczego strachu do uczynienia ludzi i patriotów. Z polecenia tych rządów grasują w naszych krajach ponure indywidualne, by zakłócić pokojową budowę na szego życia.

Ale rachuby podpalaczy światła zawiadują ich. Na ich agentów wydają wyroki śmierci nasze sądy, sadzące w imieniu milionów. Na imperializm wydają wyroki śmierci historia. Mocarstwu Sliwińskich przed sądem historii okazują się tym samym, czym ich pacholki: nędznymi, bezideowymi wytrząskami ludzkości i bankrutami. J.R.

Dwa obozy — dwie polityki

Pod powyższym tytułem ukazał się w numerze 30(90) pisma „O trwały pokój, o demokrację ludową” artykuł wstępny, który poniżej zamieszczamy:

Z głębokim zadowoleniem i radością przyjęła cała postępową ludność ogłoszona dnia 18 lipca odpowiedź Stalina na pismo premiera Indii Nehru w sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, widząc w tej od powiedzi nowy, dobitny wyraz konsekwentnej, pokojowej polityki Związku Radzieckiego. W odpowiedzi Stalina raz jeszcze znalazła konkretne odzwierciedlenie pokojowa działalność wielkiego mocarstwa socjalistycznego.

W wydarzeniach koreańskich, jak w soczewce, wyraźnie i ostro ujawniły się dwie polityki, dwa kierunki na arenie międzynarodowej: polityka demokratycznej, antyimperialistycznej obozu z potężnym Związkiem Radzieckim na czele, polityka oparta na równoprawieniu wszystkich narodów, na poszanowaniu ich wolności i niepodległości oraz polityka obozu imperialistycznego, którego siłą kierowniczą jest imperializm amerykański.

Drażniący imperializm amerykański, dążący do utrzymywania szaleńczego usiłując przy pomocy dyktanta, gróźb, szantażu, zastraszania a wreszcie ogniem i mieczem narzucić swą wolę innym narodom, uczynić z nich niewolników, zdeptać światło, nie zaprzeczając praw narodów do niepodległości i wolności. Wydrżeni imperialistyczni władcy USA posunęli się tak daleko, że wręcz rozkazują swym marionetkom zaaprobować w Radzie Bezpieczeństwa agresję a-

merykańską w Korei. Agresję w nie, bestialskie działania imperia listów amerykańsko — angielskich budzą gniew i oburzenie wszystkich narodów świata.

Związek Radziecki, wyrażając niezłomną wolę pokoju, winny jest konsekwentnej i niezmiennie pokojowej polityce, broniącej najenergiczniej pokoju i bezpieczeństwa narodów, beztępienie demaskując krwiożercze plany drapieżców imperialistycznych.

„Cały świat — powiedział towarzyszy Stalin — mógł się przekonać nie tylko o potędze państwa radzieckiego, lecz również o sprawiedliwym charakterze jego polityki, opartej na uznaniu równoprawienia wszystkich narodów, na poszanowaniu ich wolności i niepodległości. Nie ma żadnych podstaw, aby wątpić, że Związek Radziecki również nadal będzie wierny swej polityce — polityce pokoju i bezpieczeństwa, polityce równoprawienia i przyjaźni narodów.”

Popierając pokojową inicjatywę p. Nehru, Stalin wskazał jedyną słuszną drogę położenia kresu wojnie w Korei, wojnie uknutej przez imperialistów USA. Stalin proponuje rozwiązać kwestię koreańską zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych w Radzie Bezpieczeństwa z bezwzględnie udziałem przedstawicieli obu stron. W tej liczbie przedstawieli Chiny Ludowych, po wysłuchaniu opinii przedstawicieli narodu koreańskiego.

W języku wszystkich uczących ludzi polityka taka nazywa się polityką pokoju i poszanowania równoprawienia dużych i małych narodów. Jest rzeczą przeto najzupełniej zrozumiałą, że najszerzej masy ludowe na całym świecie gorąco zaaprobowaly i poparły odpowiedź

Stalina na propozycję premiera Indii Nehru.

„Odpowiedź ta — pisze dziennik węgierski „Szabad Nep” — dowioda raz jeszcze, że w chwili zacieklitych prowokacji ze strony imperialistów, w atmosferze groźnej wojny, na przekór wszelkim wysiłkom wrogów pokoju, Stalin ani na chwilę nie przestaje troszczyć się, jak ojciec, o prostych ludzi, o ich pracę, o matki i dzieci. Odpowiedź ta dowioda, że Związek Radziecki głęboko szanuje układy międzynarodowe, że dąży do umocnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych, do umocnienia Rady Bezpieczeństwa.”

Pokojuwa inicjatywa premiera Indii Nehru oraz wypowiedzi szeregu pism burżuazyjnych i działaczy politycznych, którzy domagają się przyjęcia propozycji Stalina, są dowodem, iż najtrzeźwiejsze umysły wśród burżuazji zaczynają zdradzać poważne zaniepokojenie odnośnie konsekwencji, uprawianej przez imperialistów amerykańskich awanturze polityki prowokacji wojennych. Zadnymi kruczkami „prawnymi” imperializm nie mogą zamaskować faktu, że 475 — milionowy naród chiński w wyniku brutalnej represji pozbawiony jest reprezentacji w Organizacji Narodów Zjednoczonych, do czego ma nie zaprzeczalne prawo. Odmowa imperialistów amerykańsko-angielskich dopuszczenia przedstawicieli wielkiego narodu chińskiego do Rady Bezpieczeństwa demaskuje w całej pełni cynizm, kolonizatorską politykę imperializmu.

Zamiast tego, by usłuchać głosu rozsądku, by uwzględnić

angielskie koła rządzące cynicznie odrzucają propozycję Związku Radzieckiego w sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. Co więcej, wzmagają oni swą agresję w Korei. Są niezadowoleni z akcji Nehru, albowiem jasna i szybka odpowiedź Stalina na propozycję Nehru zerwała maskę z podległości wojennych. Obecnie cały świat widzi, że imperialiści amerykańsko-angielscy nie chcą po pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej, lecz dążą do rozpętania nowej wojny światowej.

Przed kilku dniami Truman zażądał od Kongresu nowych kredytów wojennych w wysokości 10 miliardów dolarów. Zażądał od swych satelitów zachodnio-europejskich zwiększenia budżetów wojskowych. Zażądał wreszcie posłania wojsk tych satelitów do Korei. Obecnie żołnierze angielscy, francuscy, australijscy i nowozelandzcy wraz z żołnierzami amerykańskimi będą musieli przelewać krew w imię interesów Wall Street i City. Oznacza to dalsze rozszerzanie się konfliktu koreańskiego, zwiększenie niebezpieczeństwa wojny światowej. Śmierć, zagładę i zniszczenie — oto, co niesie polityka obozu imperialistycznego, polityka, która tak brutalnie i niedużo znacznie potwierdza ostatnia akcja prowodyrów tego obozu — władców USA. Jednak polityka taka, sprzeczna z istotnymi, żywotnymi interesami wszystkich narodów, może w ostatecznym wyniku zakończyć się całkowitą fiaskiem. Cała postępową ludność pamięta słowa wielkiego Lenina, który w swoim czasie proroczo powiedział, że „imperializm angielski i amerykański sam siebie pogrzebie, gdy podejmie taką awanturę, która go doprowadzi do politycznego bankructwa, gdy prze-

TRYBUNA LUDU	
Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej	Redaguje Komitet Nakłodem R. S. W. „Prasa”
Redakcja: Warszawa, Dom Słowa	
Telefony: Redaktor Naczelny 8-22-80 Zastępca Redaktora Naczelnego 8-23-23 Sekretarz Redakcji 8-24-24 Dział ogólny 8-21-22 Dział gospodarczy 7-84-10 Kierownik działu gospodarczego 8-84-78 Kierownik działu partyjnego 1-24-30 Centrala 8-24-24 8-21-24 7-01-22 8-57-53	
Redakcja nocna: Sekretariat 8-82-28 Dział gospodarczy 8-81-04 Redaktor Nocny 7-01-21 Redaktor Techniczny 8-87-82 Dział druku 7-01-22	
Prenumerata przyjmuje PPK „Ruch” Oddział Warszawa, Pl. Trzech Krzyży 18	
Prenumerata miesięczna w kraju zł 150,- w zagranicy zł 300,-	
Konto PKO — Nr 1-14000	
Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać adres i czytelny numer telefonu	
Instytucja Warszawa, ul. Żłota 1, tel. 8-24-84	
Złota 1, tel. 8-71-80 Biuro Reklam i Ogłoszeń 8-50-22	
Trak Zakłady Poligraficzne Domu Słowa Polskiego	
B 115500	

Warszawska organizacja partyjna w walce o realizację wielkiego dzieła budowy socjalistycznej Warszawy

Z referatu tow. Wł. Wichy I sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR, wygłoszonego na II Warszawskiej Konferencji partyjnej

Konferencja organizacji warszawskiej przypada w chwili, gdy cała uwaga partii skoncentrowana jest na realizacji wytycznych V Plenum KC. W całokształcie zadań planu 6-letniego ogromny udział przypada na naszą stolicę. W ogólnych nakładach planu 6-letniego Warszawa uczestniczy w około 9,5 proc. W ciągu naszej 6-latk będziemy nie tylko w szybkim tempie odbudowywać Warszawę ze zniszczeń, ale zbudować masy nową Warszawę, socjalistyczne miasto wolne od spuszcziny kapitalistycznego upośledzenia mas pracujących.

Nieznanie w historii zadanie zbudowania na gruzach wielkiego miasta nowego socjalistycznej stolicy dużego kraju porówna nie tylko klasę robotniczą Warszawy, porówna klasę robotniczą i masy pracujące całej Polski.

Odbudowa i przebudowa Warszawy jest potężnym argumentem politycznym naszej partii.

Kto inny w Polsce, jeżeli nie zwycięska klasa robotnicza w swoim własnym państwie, pod przewodem naszej partii, zdolnaby dokonać tak wiele w tak krótkim czasie? Kto inny mógłby nakreślić tak śmiały i tak pewny plan dalszej budowy? Jak, jeżeli nie w walce o socjalizm, możliwe było by urzeczywistnienie tego planu?

Odbudowa Warszawy jest dowodem pokojowej woli i wiary w przyszłość polskiej klasy robotniczej i mas pracujących Polski. Odbudowa Warszawy, kandydatki do międzynarodowej nagrody pokoju, jest wkładem robotniczej i pracującej Warszawy i naszej organizacji partyjnej do walki o pokój.

Odbudowa Warszawy podnosi autorytet partii wśród lu-

du stolicy. Kto tak jak tyłu ludzi w Warszawie i Polsce żyje na codzień rozmachem budownictwa, jego codziennymi zabytkami, codziennymi zwycięstwami przedownikami pracy na budowach — tego musi ogarnąć fala zapału i pchnąć za nami do walki o plan sześciolatni, do walki o socjalizm.

Podstawową koncepcję nowej Warszawy, zadania jakie w tej dziedzinie stoją przed organizacją partyjną i ludnością pracującą stolicy przedstawił nam z całą jasnością przed rokiem na I-szej Konferencji Warszawskiej przewodniczący naszej partii tow. Bierut.

Tow. Bierut wysunął wówczas przed organizację warszawską zadanie budownictwa Warszawy jako zadanie główne i naczelné.

Na dzisiejszej konferencji jest naszym obowiązkiem ocenić, jak dalece potrafiliśmy przewidywać błędy w dziedzinie budownictwa Warszawy, wskazane nam przez przewodniczącego naszej partii, jak dalece potrafiła partyjna organizacja, dla tej wielkiej sprawy mobilizować siły klasy robotniczej i ludności pracującej stolicy. Wreszcie jest naszym obowiązkiem na dzisiejszej Konferencji postawić dalsze zadania dla organizacji partyjnej w walce o wykonanie zadań 6-letniego planu w dziedzinie budowy i odbudowy Warszawy, uwzględniając wszystkie doświadczenia rocznej naszej pracy i walki.

Jakie są główne założenia budowy nowej socjalistycznej Warszawy w okresie 6-latk, które we wspólniejszej wizji postawił przed nami rok temu tow. Bierut?

Odtworzyć je w największym skrócie.

Czym stanie się Warszawa w ciągu sześciolatki?

Warszawa w ciągu 6-letnia stać się winna poważnym ośrodkiem produkcyjnym, mocnym skupiskiem klasy robotniczej, przodującej siły naszego narodu.

Odżyją wspaniałe tradycje robotniczej Warszawy, Warszawy kolebką robotniczego ruchu rewolucyjnego, Warszawy która wydała setki bohaterów synów, bojowników walki rewolucyjnej.

Miasto klasy robotniczej

Warszawa stanie się mocnym ośrodkiem przemysłu głównie metalowego, elektrotechnicznego i precyzyjnego. Liczba ludności Warszawy w latach 1949-55 wzrośnie z 640 do 800 tysięcy w obecnych granicach. Nastąpi równocześnie poważne rozszerzenie obecnych granic administracyjnych Warszawy, liczba pracowników w przemyśle i budownictwie wzrośnie o ok. 100 proc. i osiągnie 200 tys. ludzi. Liczba zatrudnionych kobiet wzrośnie przeszło dwukrotnie. Liczba zawodowo czynnej ludności osiągnie przeszło 50 proc. Wartość przemysłu socjalistycznego wzrośnie przeszło 4,5 krotnie. Tereny rozwoju przemysłu to: Wola, Żerań, Pelcowizna, Kamionek, Grochów, Okęcie i Śluzewiec.

Powstaną 42 nowe zakłady produkcyjne a wśród nich: wielka fabryka samochodów na Żeraniu, fabryka lamp żarowych, fabryki tokarek, narzędzi i sprawdzianów, fabryka urządzeń radiofonicznych, narzędzi lekarskich, fabryki konfekcyjnej na Woli i na Pradze. Ukończymy budowę Domu Słowa Polskiego wielkiego zakładu produkcji książek i gazet. Warszawa zaletni żywym pulsem produkcji przemysłowej. Warszawa stanie się w pełni miastem ludzi pracy.

Miasto nowoczesnych osiedli dla ludzi pracy

Warszawa w planie 6-letnim to miasto nowoczesnych mieszkań i osiedli dla klasy robotniczej i ludności pracującej.

Sponad 9-ciu milionów metrów sześciennych nowozonej kubatury budowlanej o ogromny procent przypada na mieszkanie robotnicze. W ciągu 6-latk uzyskać powinniśmy przeszło 100 tysięcy izb mieszkalnych.

W ciągu 6-latk zostaną ukończone i na nowo wzniesione wiele osiedla robotnicze. Na Młynowie, Muranowie, Okrze, Mirowie, Mokotowie, Nowym i Starym Mieście, Ochocie, Pradze, Bródnie, Grochowie, Saskiej Kępie w nowoczesnych osiedlach mieszkań będą ludzie pracy, rosnąć będą wśród słońca i zieleni ich dzieci.

W ostatnich dniach rząd zażądał budowę nowej mieszkalnej dzielnicy w części południowej Marszałkowskiej.

Na miejscu dziś rozrywanych ruder i sklepików przybranych inicjatyw za kilka dni ruszą wykopy pod jedną z największych realizacji w odbudowie Warszawy. Wystarczy powiedzieć, że w ciągu 6-letniego nakłady na budownictwo tego zespołu przekroczą prze-

szło siedmiokrotnie wysokość nakładów Trasy W-Z.

Olbrymnia część śródmieścia Stolicy, od Mokotowa do Wilczej, od Alei Stalina do Politechniki, ulegnie podstawowej rekonstrukcji. Stary, tradycyjny ciąg Marszałkowskiej, stare i nowotworzone place obudowane okazały się gmachami mieszkaniowymi, wielkie nowe centralne sklepy i zakłady usługowe będą ważnym etapem w odbudowie i rekonstrukcji centrum stolicy. Powstanie wielki ośrodek handlu stołecznego, ośrodek wzorowy dla całego kraju, Marszałkowska stanie się nowym nerwem życia stolicy, wielką centralną arterią śródmieścia, ale bez porównania piękniejszą i wspanialszą.

W sklepach i zakładach usługowych, ciągnących się na przestrzeni 4-ch km Marszałkowskiej, ludność Warszawy znajdzie wyraz troski o pełnię życia, bogatsze zaspokajanie potrzeb konsumenta przez nowy handel socjalistyczny. Nowobudowane mieszkania będą stanowiły dalszy krok naprzód w powiększaniu powierzchni mieszkaniowej, ulepszeniu jakości budownictwa mieszkaniowego. Sieć żłobków, przedszkoli, szkół podstawowych i zawodowych, ośrodków zdrowia, świetlic, urzędów rozrywkowych i kulturalnych pokryje nowobudowaną część śródmieścia.

Przeszło 40.000 mieszkańców zamieszka w rekonstruowanej dzielnicy pod koniec Planu 6-letniego. Plan 6-letni Warszawa jest planem rozbudowy i rekonstrukcji wielkich zespołów śródmiejskich. Przewiduje ona poza budownictwem mieszkaniowym szeregi monumentalnych gmachów, z odbudowanymi Zamkiem, Domem KC Partii, Teatrem Wielkim, gmachem Filharmonii i Ratusza na czele.

Plan 6-letni przewiduje odbudowę i przebudowę szeregu wielkich arterii i placów.

Ułatwione będzie codzienne życie mieszkańców Warszawy

Warszawa w Planie 6-letnim stanie się poważnym węzłem komunikacyjnym kraju i miastem sprawnie komunikacji lokalnej.

W okresie Planu 6-letniego podmiejska sieć kolei zostanie całkowicie elektryfikowana. W tym czasie powstanie w Warszawie nowy dworzec centralny a istniejące dworce zachodni i wschodni zostaną całkowicie przebudowane. Powstaną nowe mosty na istniejących filarach kolej Cytańskich. Podjęte będą roboty regulacji środkowej Wisły.

W ciągu 6-letnia zbudujemy 76 km nowych tras tramwajowych, trolejbusowych i autobusowych. W roku 1955 przewieziemy miastą komunikacją o 165 mln. więcej pasażerów niż w roku 1949. W 6-lacie rozpoczniemy pierwszy etap budowy metra, które połączy Miociny z Dworcem Centralnym w Warszawie. Stanowić to będzie pierwszy krok w dziedzinie komunikacji miejskiej, niosąc olbrzymią ulgę mieszkańcom stolicy.

W ciągu 6-latk podniesie się stan obsługi urządzeń komun-

nych. Do sieci wodociągowej podłączone zostanie 3.800 domów, z wodociągów korzystać będzie ogółem 96 proc. ludności. Do sieci kanalizacyjnej podłączonych zostanie 3.500 budynków, sieć ta będzie obsługiwać w sumie 88 proc. ludności. Inwestycje te poprawia warunki mieszkaniowe dzielnic zaniedbanych, podniesie się zdrowotność Targówka, Bródna i Grochowa w wyniku przeprowadzanych robót melioracyjnych.

W ciągu Planu 6-letniego, Warszawa stanie się miastem bogatej zieleni, która mocnymi klimami wejdzie w dzielnicę śródmiejską.

Ogólna powierzchnia zieleni w ciągu 6-letnia wzrośnie blisko 2-krotnie.

Zbudujemy nowy park Morskie Oko na Mokotowie, budować będziemy Centralny Park Kultury na Powiślu, powiększymy Park Praski, Ogród Saski, Park Sowińskiego, wzrośnie ilość drzewienia ulic Warszawy, zieleni wprowadzi świeży ożywczy oddech w mury Warszawy.

W zakresie obsługi i poprawy warunków bytu ludności ogólnie znaczenie będzie miały szybki wzrost sieci handlu u spożywczego. Liczba sklepów uśrednionych wzrośnie do ponad 4.500 z 1.040 w r. 1949.

Wzrośnie b. wydajnie sieć żywienia zbiorowego tak istotna dla potrzeb ludności pracującej Warszawy. Gdy w r. 1949 liczba tych zakładów wynosiła raźnie 42 to pod koniec sześciolatki osiągnie ona około 700 pkt

Problemy pracy partyjnej w budownictwie

Plan 6-letni stawia konkretne zadania liczbowe: musimy o 26 procent obniżyć koszty budownictwa o 86 proc. podnieść wydajność pracy na budowach. Bez osiągnięcia tych wskaźników, niemożliwe byłoby wykonanie Planu 6-letniego w budownictwie.

Rok ubiegły przyniósł nam w ramach realizacji tych wytycznych szereg niewątpliwych osiągnięć. Nowe socjalistyczne metody pracy, system trójki i zespołowy, budownictwo szybkie, przyczyniły się do przełamania konserwatywnych metod w budownictwie i umożliwiły rewizję norm. Budownictwo potokowe, realizując nowe i wyższe formy organizacji budowy stały się najpoważniejszym osiągnięciem minionego okresu. Organizacja partyjna mobilizowała masy budowlane do walki o nowe formy organizacji pracy. Partyjna organizacja PPB BOR przodowała w szybkościowym budownictwie i zainicjowała rozwinięte budownictwo potokowe na Muranowie.

Komitet partyjny analizował plany grafiki i harmonogramy, zaopatrzenia i organizację, proponowane przez dyrekcję, krytykując szereg błędów i wnosząc zasadnicze poprawki. Organizacja partyjna wyciągnęła wnioski z praktyki pierwszych dni potoku, zanalizowała źródła postojów i zahamowań w pracy brygad, w pracy aparatu zaopatrzenia itp.

W procesie realizacji nowych metod pracy wysunęli się przedownicy pracy: Religa, Markow, Trzciński, Paduch, Ptaszyński, zespoły Obroba i Fromczaka.

Na budowie szybkościowców wysunęli się przedownicy pracy jak: Kłódiewicz, Lepiński, Majchrowski, Ambroziak, Ochman, Skrzypecki i inni.

Trzeba jednak stwierdzić, że te osiągnięcia w dziedzinie warszawskiego budownictwa nie znalazły właściwego naśladowstwa na innych budowlach. Kryje się w tym niewątpliwie słabość Komitetu Warszawskiego, który nie umiał przenieść doświadczeń organizacji BOR-u na teren partyjnych organizacji innych budów, mimo, że istniały tam niewątpliwie warunki do zainicjowania potoku. Dowodzi to słabości warszawskiej organizacji partyjnej w walce z konserwatyzmem i rutyniarstwem w budownictwie.

Rozwój współzawodnictwa u. wzrost wydajności pracy w budownictwie o około 15 proc. Partia i związki zawodowe przeprowadziły poważną pracę polityczną, która wyjaśniła masom budowlanym istotne znaczenie wprowadzania nowych norm w budownictwie.

Nie było należytej kontroli wykonania wskazań tow. Bieruta i uchwały Biura Organizacyjnego KC

Wprowadzenie nowych norm podniosło aktywność polityczną robotników, którzy podawali krytykę kierownictwu budów, dając lepsze rezultaty. Usprawnienie transportu itd. Np. na budowie w PPB-1 robotnicy wystąpili z żądaniem sprawnej dostawy materiałów i lepszej zmechanizowania budów.

Na budowie FSO zbrojarze domagali się zorganizowania grup transportowych. Podobnych przypadków było wiele — na Osiedlu Nowomiejskim, Mirowie. Byłoby jednak poważnym błędem gdybyśmy widzieli tylko osiągnięcia i liczne przodujące ze-

spół, systematycznie przekraczające normy. Walka o realizację nowych norm wskazuje, że organizacje partyjne nie nauczyły się jeszcze głęboko analizować pracy w budownictwie, że nie walczy o realizację harmonogramów. Często uspokajają się wynikami przodujących zespołów, często koncentrują wyłącznie swoją uwagę na organizacji „rekordów” przeciążając główny cel, jakim jest walka o maksymalne rozszerzenie przodujących metod pracy, o wzrost przeciętnej wydajności.

...I tak jeśli chodzi o zespołowe metody pracy to w PPB — Zjednoczenie Warszawskie zespołowo pracuje tylko 55 proc. robotników, w BOR — 67 proc., a w Przedsiębiorstwie Budowlanym MBP 50 proc. Daleko jesteśmy od realizacji podstawowego zadania wysuniętego przez tow. Bierutę, że „elementarnym zadaniem współzawodnictwa jest podniesienie wydajności pracy”, to jest przekroczenie na szerokim froncie istniejących norm.

Podstawowym warunkiem przekraczania planów w naszym budownictwie jest dobre przygotowanie planu budowy. Uchwała Biura Organizacyjnego KC w sprawie budownictwa wskazuje, że „Na placach budów marnują się ogromne rezerwy, przede wszystkim wsku- tek złej organizacji pracy. Kierownictwo nie dba o należytą organizację i rozplanowanie samego placu budowy, o prawidłowe zorganizowanie transportu, o planowe wykorzystanie sprzętu”.

Niestety, mamy w tej dziedzinie poważne braki, mimo że upłynęło kilka miesięcy od uchwały. Weźmy np. transport na budowie. Ciągłe jeszcze mamy dużo tak zwanych pustych kursów, długich postojów na miejscach ładowania, zjawiska przeciążenia lub niedostatecznego obciążenia pracy.

I tak np. w PPB-BOR przez długi okres czasu stało bezczynny 18 przodków, szereg betoniarów i innych maszyn. Na BOR-ze robiono np. wykop pod fundamenty i wywołano gruz tuż w wysypisko odległe o 5 km, gdyż w tym samym czasie w miejscu odległym o kilkadziesiąt metrów inne przedsiębiorstwo wywoziło potrzebny mu gruz z odległości 2 km.

W PPB-BOR wykorzystanie sprzętu wynosi zaledwie 65 proc., w PPB-9 — 61 proc., w PPB-Zjednoczenie Warszawskie — 30 proc. itd. Oczywiście tego rodzaju fakty są jaskrawym przykładem marnotrawstwa.

Poważnym brakiem w budownictwie jest ciągłe jeszcze absencja i niedostateczna z nią walka ze strony organizacji partyjnych i związków zawodowych.

Jedną z największych bolączek budownictwa warszawskiego, którą należy jak najszybciej usunąć — to niedostateczna, często zła praca Biur Projektowych. Często wykonywane są dokumentacje bez badanych terenów.

Tow. Bierut mówił, że „jeśli chodzi o socjalistyczny charakter budowy Stolicy, to musi się on wyrażać w trosce o człowieka, wyrażonej w każdej instytucji budowlanej, w trosce o to, by w realizacji każdego przedsięwzięcia walka klasowa znajdowała swój właściwy wyraz, by efekty osiągnięte w każdej inwestycji służyły coraz pełniej i lepiej interesom mas pracujących”.

Trzeba stwierdzić, że warszawska organizacja wielokrotnie kontrolowała programy i projekty nowych osiedli, nowych gmachów i inwestycji miejskich, przypominając inwestorom i projektującym o nieodwołalnej konieczności kompletności projektów budowy żłobków, przed szkół, szkół, sklepów, pralni, świetlic itd.

W rezultacie budowane osiedla i budowle coraz pełniej zaspokajają potrzeby mieszkaniowe, są coraz kompletniejsze i lepiej obmyślane.

Trzeba jednak mimo to stwierdzić, że planowość i koordynacja planów w budownictwie nowych osiedli wykazuje w dalszym ciągu bardzo liczne bruki.

Bardzo poważne są opóźnienia w wyposażeniu naszych nowobudowanych osiedli — w urządzeniach socjalnych, jak przedszkola, szkoły, żłobki, sieć sklepów i punktów żywienia, poważne opóźnienia w dziedzinie urządzeń ulic, sieci wodno-kanalizacyjnej i zieleni. Jaskrawe braki w tej dziedzinie stwierdzić należy w chwili obecnej w szczególności w zakresie sieci sklepów, szkół i przedszkoli w osiedlach. Na Kole i na Mokotowie.

W walce o wykonanie zadań w budownictwie, w walce o podniesienie stylu pracy na tym tak ważnym odcinku, przyszedł warszawskiej organizacji partyjnej z pomocą KC naszej partii, poprzez uchwałę Biura Organizacyjnego KC z kwietnia br. o zadaniach warszawskiej Organizacji w budownictwie.

Trzeba jednak stwierdzić z całym naciskiem, że ta podstawowa uwaga nie dotarła jeszcze do wszystkich organizacji na budowach, w szczególności zaś nie została skonkretyzowana i przeprowadzona przez organizacje partyjne poszczególnych budów, stosownie do warunków lokalnych, była ona omawiana na naszych podstawowych organizacjach na ogół zbyt ogólnikowo. Jest to poważnym brakiem w pracy KW i KD i wynika przede wszystkim z braku dostatecznej kontroli wykonania uchwały.

Jakie wnioski płyną z oceny pracy na odcinku budownictwa? Pierwszym zadaniem dla całej partyjnej organizacji warszawskiej jest wdrożenie wśród całego aktywu świadomości, że sprawa budownictwa jest centralnym zadaniem pracy partyjnej w Warszawie. Aktyw partyjny musi głęboko wnikać w bogactwo problematyki budownictwa. KW i KD muszą dołożyć wszelkich sił, by podnieść jakość, aktywność i styl pracy podstawowych organizacji partyjnych na budowach, a 298 w Central-

nej Zarządach i Zjednoczeniach.

Hasło leninu naszej partii „Inżynierie do produkcji” musi być z całą konsekwencją realizowane na odcinku budownictwa Warszawy.

Na I Konferencji Warszawskiej tow. Bierut wskazywał nam na konieczność podniesienia na wyższy poziom pracy politycznej i organizacyjnej, na konieczność wzmożenia łączności z masą bezpartyjnych.

Trzeba stwierdzić, że pomimo pewnych osiągnięć, które mamy w ciągu omawianego roku pracy, organizacja warszawska rozwijała niedostateczną pracę polityczną wśród mas robotników budowlanych, wśród inżynierów, techników, kierowników budów i majstrów, nie dostatecznie mobilizowała ich do akcji upowszechnienia nowych metod pracy w budownictwie, nie dostatecznie mobilizowała masy bezpartyjnych robotników wokół hasła naszej partii.

Wzrost organizacji partyjnych o ludzi wywodzących się z najlepszych przodujących robotników budowlanych jest niesłychanie powolny.

W walce o wykonanie zadań w budownictwie, w walce o podniesienie stylu pracy na tym tak ważnym odcinku, przyszedł warszawskiej organizacji partyjnej z pomocą KC naszej partii, poprzez uchwałę Biura Organizacyjnego KC z kwietnia br. o zadaniach warszawskiej Organizacji w budownictwie.

Trzeba jednak stwierdzić z całym naciskiem, że ta podstawowa uwaga nie dotarła jeszcze do wszystkich organizacji na budowach, w szczególności zaś nie została skonkretyzowana i przeprowadzona przez organizacje partyjne poszczególnych budów, stosownie do warunków lokalnych, była ona omawiana na naszych podstawowych organizacjach na ogół zbyt ogólnikowo. Jest to poważnym brakiem w pracy KW i KD i wynika przede wszystkim z braku dostatecznej kontroli wykonania uchwały.

Jakie wnioski płyną z oceny pracy na odcinku budownictwa? Pierwszym zadaniem dla całej partyjnej organizacji warszawskiej jest wdrożenie wśród całego aktywu świadomości, że sprawa budownictwa jest centralnym zadaniem pracy partyjnej w Warszawie. Aktyw partyjny musi głęboko wnikać w bogactwo problematyki budownictwa. KW i KD muszą dołożyć wszelkich sił, by podnieść jakość, aktywność i styl pracy podstawowych organizacji partyjnych na budowach, a 298 w Central-

nej Zarządach i Zjednoczeniach.

Hasło leninu naszej partii „Inżynierie do produkcji” musi być z całą konsekwencją realizowane na odcinku budownictwa Warszawy.

Na I Konferencji Warszawskiej tow. Bierut wskazywał nam na konieczność podniesienia na wyższy poziom pracy politycznej i organizacyjnej, na konieczność wzmożenia łączności z masą bezpartyjnych.

Trzeba stwierdzić, że pomimo pewnych osiągnięć, które mamy w ciągu omawianego roku pracy, organizacja warszawska rozwijała niedostateczną pracę polityczną wśród mas robotników budowlanych, wśród inżynierów, techników, kierowników budów i majstrów, nie dostatecznie mobilizowała ich do akcji upowszechnienia nowych metod pracy w budownictwie, nie dostatecznie mobilizowała masy bezpartyjnych robotników wokół hasła naszej partii.

Wzrost organizacji partyjnych o ludzi wywodzących się z najlepszych przodujących robotników budowlanych jest niesłychanie powolny.

W walce o wykonanie zadań w budownictwie, w walce o podniesienie stylu pracy na tym tak ważnym odcinku, przyszedł warszawskiej organizacji partyjnej z pomocą KC naszej partii, poprzez uchwałę Biura Organizacyjnego KC z kwietnia br. o zadaniach warszawskiej Organizacji w budownictwie.

Trzeba jednak stwierdzić z całym naciskiem, że ta podstawowa uwaga nie dotarła jeszcze do wszystkich organizacji na budowach, w szczególności zaś nie została skonkretyzowana i przeprowadzona przez organizacje partyjne poszczególnych budów, stosownie do warunków lokalnych, była ona omawiana na naszych podstawowych organizacjach na ogół zbyt ogólnikowo. Jest to poważnym brakiem w pracy KW i KD i wynika przede wszystkim z braku dostatecznej kontroli wykonania uchwały.

Jakie wnioski płyną z oceny pracy na odcinku budownictwa? Pierwszym zadaniem dla całej partyjnej organizacji warszawskiej jest wdrożenie wśród całego aktywu świadomości, że sprawa budownictwa jest centralnym zadaniem pracy partyjnej w Warszawie. Aktyw partyjny musi głęboko wnikać w bogactwo problematyki budownictwa. KW i KD muszą dołożyć wszelkich sił, by podnieść jakość, aktywność i styl pracy podstawowych organizacji partyjnych na budowach, a 298 w Central-

nej Zarządach i Zjednoczeniach.

Hasło leninu naszej partii „Inżynierie do produkcji” musi być z całą konsekwencją realizowane na odcinku budownictwa Warszawy.

Na I Konferencji Warszawskiej tow. Bierut wskazywał nam na konieczność podniesienia na wyższy poziom pracy politycznej i organizacyjnej, na konieczność wzmożenia łączności z masą bezpartyjnych.

Trzeba stwierdzić, że pomimo pewnych osiągnięć, które mamy w ciągu omawianego roku pracy, organizacja warszawska rozwijała niedostateczną pracę polityczną wśród mas robotników budowlanych, wśród inżynierów, techników, kierowników budów i majstrów, nie dostatecznie mobilizowała ich do akcji upowszechnienia nowych metod pracy w budownictwie, nie dostatecznie mobilizowała masy bezpartyjnych robotników wokół hasła naszej partii.

Wzrost organizacji partyjnych o ludzi wywodzących się z najlepszych przodujących robotników budowlanych jest niesłychanie powolny.

W walce o wykonanie zadań w budownictwie, w walce o podniesienie stylu pracy na tym tak ważnym odcinku, przyszedł warszawskiej organizacji partyjnej z pomocą KC naszej partii, poprzez uchwałę Biura Organizacyjnego KC z kwietnia br. o zadaniach warszawskiej Organizacji w budownictwie.

Trzeba jednak stwierdzić z całym naciskiem, że ta podstawowa uwaga nie dotarła jeszcze do wszystkich organizacji na budowach, w szczególności zaś nie została skonkretyzowana i przeprowadzona przez organizacje partyjne poszczególnych budów, stosownie do warunków lokalnych, była ona omawiana na naszych podstawowych organizacjach na ogół zbyt ogólnikowo. Jest to poważnym brakiem w pracy KW i KD i wynika przede wszystkim z braku dostatecznej kontroli wykonania uchwały.

Hasło leninu naszej partii „Inżynierie do produkcji” musi być z całą konsekwencją realizowane na odcinku budownictwa Warszawy.

Na I Konferencji Warszawskiej tow. Bierut wskazywał nam na konieczność podniesienia na wyższy poziom pracy politycznej i organizacyjnej, na konieczność wzmożenia łączności z masą bezpartyjnych.

Trzeba stwierdzić, że pomimo pewnych osiągnięć, które mamy w ciągu omawianego roku pracy, organizacja warszawska rozwijała niedostateczną pracę polityczną wśród mas robotników budowlanych, wśród inżynierów, techników, kierowników budów i majstrów, nie dostatecznie mobilizowała ich do akcji upowszechnienia nowych metod pracy w budownictwie, nie dostatecznie mobilizowała masy bezpartyjnych robotników wokół hasła naszej partii.

Wzrost organizacji partyjnych o ludzi wywodzących się z najlepszych przodujących robotników budowlanych jest niesłychanie powolny.

W walce o wykonanie zadań w budownictwie, w walce o podniesienie stylu pracy na tym tak ważnym odcinku, przyszedł warszawskiej organizacji partyjnej z pomocą KC naszej partii, poprzez uchwałę Biura Organizacyjnego KC z kwietnia br. o zadaniach warszawskiej Organizacji w budownictwie.

Trzeba jednak stwierdzić z całym naciskiem, że ta podstawowa uwaga nie dotarła jeszcze do wszystkich organizacji na budowach, w szczególności zaś nie została skonkretyzowana i przeprowadzona przez organizacje partyjne poszczególnych budów, stosownie do warunków lokalnych, była ona omawiana na naszych podstawowych organizacjach na ogół zbyt ogólnikowo. Jest to poważnym brakiem w pracy KW i KD i wynika przede wszystkim z braku dostatecznej kontroli wykonania uchwały.

Jakie wnioski płyną z oceny pracy na odcinku budownictwa? Pierwszym zadaniem dla całej partyjnej organizacji warszawskiej jest wdrożenie wśród całego aktywu świadomości, że sprawa budownictwa jest centralnym zadaniem pracy partyjnej w Warszawie. Aktyw partyjny musi głęboko wnikać w bogactwo problematyki budownictwa. KW i KD muszą dołożyć wszelkich sił, by podnieść jakość, aktywność i styl pracy podstawowych organizacji partyjnych na budowach, a 298 w Central-

nej Zarządach i Zjednoczeniach.

Hasło leninu naszej partii „Inżynierie do produkcji” musi być z całą konsekwencją realizowane na odcinku budownictwa Warszawy.

Na I Konferencji Warszawskiej tow. Bierut wskazywał nam na konieczność podniesienia na wyższy poziom pracy politycznej i organizacyjnej, na konieczność wzmożenia łączności z masą bezpartyjnych.

Trzeba stwierdzić, że pomimo pewnych osiągnięć, które mamy w ciągu omawianego roku pracy, organizacja warszawska rozwijała niedostateczną pracę polityczną wśród mas robotników budowlanych, wśród inżynierów, techników, kierowników budów i majstrów, nie dostatecznie mobilizowała ich do akcji upowszechnienia nowych metod pracy w budownictwie, nie dostatecznie mobilizowała masy bezpartyjnych robotników wokół hasła naszej partii.

Wzrost organizacji partyjnych o ludzi wywodzących się z najlepszych przodujących robotników budowlanych jest niesłychanie powolny.

W walce o wykonanie zadań w budownictwie, w walce o podniesienie stylu pracy na tym tak ważnym odcinku, przyszedł warszawskiej organizacji partyjnej z pomocą KC naszej partii, poprzez uchwałę Biura Organizacyjnego KC z kwietnia br. o zadaniach warszawskiej Organizacji w budownictwie.

Trzeba jednak stwierdzić z całym naciskiem, że ta podstawowa uwaga nie dotarła jeszcze do wszystkich organizacji na budowach, w szczególności zaś nie została skonkretyzowana i przeprowadzona przez organizacje partyjne poszczególnych budów, stosownie do warunków lokalnych, była ona omawiana na naszych podstawowych organizacjach na ogół zbyt ogólnikowo. Jest to poważnym brakiem w pracy KW i KD i wynika przede wszystkim z braku dostatecznej kontroli wykonania uchwały.

Jakie wnioski płyną z oceny pracy na odcinku budownictwa? Pierwszym zadaniem dla całej partyjnej organizacji warszawskiej jest wdrożenie wśród całego aktywu świadomości, że sprawa budownictwa jest centralnym zadaniem pracy partyjnej w Warszawie. Aktyw partyjny musi głęboko wnikać w bogactwo problematyki budownictwa. KW i KD muszą dołożyć wszelkich sił, by podnieść jakość, aktywność i styl pracy podstawowych organizacji partyjnych na budowach, a 298 w Central-

nej Zarządach i Zjednoczeniach.

Hasło leninu naszej partii „Inżynierie do produkcji” musi być z całą konsekwencją realizowane na odcinku budownictwa Warszawy.

Na I Konferencji Warszawskiej tow. Bierut wskazywał nam na konieczność podniesienia na wyższy poziom pracy politycznej i organizacyjnej, na konieczność wzmożenia łączności z masą bezpartyjnych.

Trzeba stwierdzić, że pomimo pewnych osiągnięć, które mamy w ciągu omawianego roku pracy, organizacja warszawska rozwijała niedostateczną pracę polityczną wśród mas robotników budowlanych, wśród inżynierów, techników, kierowników budów i majstrów, nie dostatecznie mobilizowała ich do akcji upowszechnienia nowych metod pracy w budownictwie, nie dostatecznie mobilizowała masy bezpartyjnych robotników wokół hasła naszej partii.

Wzrost organizacji partyjnych o ludzi wywodzących się z najlepszych przodujących robotników budowlanych jest niesłychanie powolny.

W walce o wykonanie zadań w budownictwie, w walce o podniesienie stylu pracy na tym tak ważnym odcinku, przyszedł warszawskiej organizacji partyjnej z pomocą KC naszej partii, poprzez uchwałę Biura Organizacyjnego KC z kwietnia br. o zadaniach warszawskiej Organizacji w budownictwie.

Trzeba jednak stwierdzić z całym naciskiem, że ta podstawowa uwaga nie dotarła jeszcze do wszystkich organizacji na budowach, w szczególności zaś nie została skonkretyzowana i przeprowadzona przez

Kh1, He8, 24. He1. axb2, 25. Hxe6!, Hf7, 26. Gxh7!, Kg7, 27. Hxf7!, Kxf7, 28. Sxb2, Sxc3, 29. Gg6!, Kf8, 30. Wxd8!, Wxd8, 31. Sc4, Gd5, 32.